

Adoracja małżeństw – Czatachowa, Pustelnia 26-06-2011 r.

Wstęp

Duchu Święty, Duchu życia przyjdź dzisiaj do nas, wlej w nasze serca źródła Twoich łask i błogosławieństw. Rozpal obecnych tu małżonków do wielkodusznego i ofiarnego przyjmowania życia, daj siłę i moc do bycia godnymi i dobrymi stróżami i opiekunami dzieci, które nam powierzyłeś. Daj radość w wykonywaniu naszego powołania, abyśmy się nie zniechęcali swoimi upadkami czy trudnościami na tej drodze, którą dla nas przygotowałeś. Pokornie prosimy Cię Duchu Święty użyż nam Twoich świętych darów, aby dzieci którymi pobłogosławiłeś nasz święty związek małżeński były przez nas wychowane w Duchu prawdziwej wiary chrześcijańskiej. Uchroń nas od błędów. Abyśmy przez przykład swojego życia dali wzór do naśladowania w pięknym życiu ku Twojej chwale.

Bądźcie z nami wielcy orędownicy i obrońcy życia: św. Ojciec Pio, bł. Janie Pawle II i bł. Karolino Kuzkówna. Wstawiajcie się za Nami wyprasząc nam wszelkie potrzebne łaski do zgłębienia tej wielkiej tajemnicy miłości do której jesteśmy powołani.

Czystość przedmałżeńska

Jezus mówi do młodych narzeczonych „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”

Jezus proponuje narzeczonym receptę na udane życie małżeńskie: jest nią dochowanie czystości. Życie w czystości to pójście pod prąd, wbrew temu co proponuje świat, ale nagroda jest wielka. To gwarancja na udane życie małżeńskie z Chrystusem. Przez dochowanie czystości uczycie się cierpliwości, przez dochowanie czystości uczycie się czekać, przez dochowanie czystości uczycie się szacunku do drugiej osoby, a w końcu przez dochowanie czystości zbliżacie się do samego Jezusa, odrzucając lansowaną przez świat propagandę łatwej miłości. Młodzi narzeczeni muszą odpowiedzieć sobie na jedno ważne pytanie: Czy chcę zbudować w przyszłości dom na skale jaką jest Chrystus czy na piasku. Dom na piasku nie ma podstaw i zawali się przy pierwszym silniejszym wietrze, na skale nie, on nie zawali się nigdy bo ma solidny fundament - jest nim czystość i sam Jezus będzie opiekunem tego domu.

Pan Jezus zaprasza młodych ludzi do wspólnoty Ruchu Czystych Serc, ponieważ pragnie by razem z Nim podjęli niepowtarzalną przygodę dojrzewania do miłości i małżeństwa. On pragnie przygotować ich serca i dusze do całkowitego zespolenia z Nim w sakramencie małżeństwa.

Maryjo, prosimy Cię oręduj za młodymi narzeczonymi w niebie by mieli siłę wytrwać w czystości do ślubu, i przygotuj ich serca do miłości pełnej, pięknej, podobającej się Panu.

Czystość w małżeństwie

Pan Jezus napomina: „Nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości. A więc kto to odrzuca, nie człowieka odrzuca, lecz Boga, który przecież daje wam Ducha Świętego” (1 Tes 4, 6 – 8).

Wielu młodych ludzi, zgodzi się ze stwierdzeniem, że w okresie narzeczeństwa konieczna jest samodyscyplina, ograniczenie w gestach, sposobie wyrażania wzajemnej miłości. Wielu młodych twierdzi że, tego czego przed ślubem nie wolno, po ślubie już wolno i nie ma nad czym się zastanawiać. Czy rzeczywiście tak jest? Czy czystości Jezus wymaga tylko od narzeczonych? Dziś bardzo mało mówi się o czystości małżeńskiej, jednak myli się ten, kto myśli, że w małżeństwie wszystko wolno. A więc co to znaczy być czystym w małżeństwie? Czysty to znaczy stuprocentowy bez domieszek i zanieczyszczeń, a więc taki jaki, jaki powinien być człowiek w swej naturze. Czysty to funkcjonujący w sposób najbardziej zgodny ze swą naturą, przeznaczeniem przez Stwórcę. Zatem czystość małżeńska to wierność, wyłączność, nierozzerwalność, odpowiedzialność za drugiego. Czystość to także poszanowanie płodności swojej i małżonka. Jan Paweł II przekonywał :„ Nie da się oderwać miłości od płodności bez złych skutków dla więzi małżeńskiej. Akt małżeński oderwany od naturalnego rytmu płodności jest kłamstwem i egoizmem, jest użyciem osoby”.

Tak więc małżeństwo to powołanie, jedna z dróg do świętości, do zbawienia i nie da się osiągnąć owej świętości w małżeństwie bez czystości.

Panie Jezu Ty ogłosiłeś błogosławionymi, czyli szczęśliwymi ludzi czystego serca. Prosimy Cię o czystość w naszych małżeństwach za pośrednictwem naszego kochanego papieża bł. Jana Pawła II i błogosławionej Karoliny Kuzkówny, która w życiu i podczas męczeńskiej śmierci, do końca walczyła o czystość serca. Niech oni będą nam patronami w codziennym zmaganiu się o nieustanne dojrzewanie do życia darem czystej miłości.

Antykoncepcja

Jezus zatroskany o nasze małżeńskie szczęście prosi i napomina: „ Powstrzymajcie się od rozpusty, aby każdy umiał utrzymać ciało własne w świętości, a nie w pożądliwej namiętności, jak to czynią nie znający Boga poganie”.(1 Tes 4, 3-5)

Nasz Stwórca miłość i płodność nierozzerwalnie połączył ze sobą. Miłość i płodność to wielki i piękny dar ofiarowany małżonkom do zagospodarowania. Zamysłem samego Boga jest, by dar ten wykorzystywać w celu budowy jedności między małżonkami oraz w celu przekazywania życia. Każde inne wykorzystanie tego daru prowadzi do nieczystości i grzechu. Wielkim bólem dzisiejszego świata i źródłem wielu tragedii jest rozprzestrzenianie nowej koncepcji płciowości zwanej antykoncepcją., która jest przeciwna zamysłom bożym. Głosi ona że płciowość służy do zabawy, przyjemności, płodność jest przeszkodą, przypadłością niepotrzebną, którą należy skutecznie eliminować. Zatem nadrzędnym celem antykoncepcji jest niszczenie płodności. Nie można zatem mówić o czystości małżeństwa współżyjącego antykoncepcyjnie. Jan Paweł II niemoralność antykoncepcji wyraził w słowach: „ Antykoncepcja nie wyraża całkowitego oddania się drugiemu...Stąd też pochodzi nie tylko czynne odrzucenie otwarcia się na życie, ale również sfałszowanie wewnętrznej prawdy miłości małżeńskiej, powołanej do całkowitego osobowego daru”.

Zatem istotą aktu małżeńskiego jest wyrażenie sobie wzajemnej miłości przez całkowity dar z siebie w czystości. Jeżeli małżonkowie stosują antykoncepcję to oddanie to jest niepełne i zakłamane i owo zakłamanie dotyka najintymniejszej sfery życia człowieka. Antykoncepcja osłabia miłość, niszczy relacje małżeńskie, depcze szacunek, a nade wszystko uczy przedmiotowego traktowania człowieka. Jedynym dawcą życia i miłości jest Bóg, który stworzył małżeństwo jako wspólnotę miłości udzielając daru przekazywania życia. Antykoncepcja jest odrzuceniem tego daru, a więc wyrazem pogardy dla Boga – dawcy życia.

„Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała – będziecie żyli” – (Rz 8, 13). Maryjo, matko pięknej miłości prosimy Cię o czystość małżeńską byśmy mogli być każdego dnia bezinteresownym darem dla siebie. Oczyszczaj naszą miłość z wszelkiego egoizmu, pychy i pomóż nam uniknąć wszystkiego co uzależnia, zniewala i zachęca do złego. Prowadź nas drogami wiary do jedyne go źródła miłości w naszym małżeństwie – do Twego ukochanego Syna – Jezusa.

Żywiół płodności

Myśl Jana Pawła II : „ Odwaga i wiara wiele kosztują, ale wy nie możecie przegrać miłości..., nie dajcie się uwieść ułudą szczęścia za które musieli byście zapłacić zbyt wysoką ceną, cenę nieuleczalnych często zranień lub nawet złamanego życia własnego i cudzego”.

Wielu z was myśli, że czystość w małżeństwie to piękna idea ale wcale nie taka prosta. Wielu z was ma wątpliwości. Tymczasem choć Jezus wymaga od swoich wyznawców wysokiej dyscypliny życia płciowego to nie pozostawia małżonków bezradnych. Płodność człowieka nie jest przecież nieokiełznanym żywiołem nad którym nie można zapanować i go się nauczyć. Każdy żywioł ujęty rozumem ludzkim w odpowiednie ramy staje się wielką, pomocną i przyjemną człowiekowi siłą. Żywiół płodności może być siłą budującą jedność małżeńską i służyć przekazywaniu życia w miłości. Trzeba tylko dwóch elementów: rozumu- by nauczyć się rozpoznawać naturalny rytm płodności , dni płodne i niepłodne i woli – by potrafić zrezygnować ze współżycia, gdy jego akt mógłby być sprzeczny z aktualnymi zamierzeniami prokreacyjnymi rodziny. Natura płodności i płciowości jest dziś dobrze poznana i każde małżeństwo jest w stanie zapanować nad swoją płciowością, co jest przecież koniecznym warunkiem pełnej miłości małżeńskiej i szczęścia w rodzinie.

Maryjo dodaj nam odwagi, abyśmy potrafili iść drogą wyznaczoną nam przez Pana i abyśmy potrafili być posłusznymi i pokornymi wykonawcami Jego przykazań. Byśmy umieli iść pod prąd i właściwie korzystać z daru płciowości i płodności ,bo to jedyna droga do pełni szczęścia w Jezusie.

Dziecko darem

W dniu ślubu kapłan stawia małżonkom pytanie, czy chcą przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym ich Bóg obdarzy. To bardzo ważne pytanie kryjące w sobie powinność na otwarcie w dziedzinie przekazywania życia. Bóg daje małżonkom niezwykłą szansę współpracowania z Nim w stwarzaniu nieśmiertelnej duszy. W księdze Rodzaju jest napisane: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się”. Jak powiedział nieżyjący już kardynał J.Mindszenti: „ Nawet anioły nie cieszą się takim przywilejem”. Małżonkowie winni być gotowi na przyjęcie i wychowanie każdego poczętego dziecka , nawet wówczas, gdy poczęło się niespodziewanie, i gdy wymaga to ogromnego poświęcenia trudu i poświęcenia. Współczesny świat robi wszystko, by odpowiedzialne rodzicielstwo zniszczyć i zreformować a nawet ośmieszyć. Dlatego coraz mniej młodych ludzi decyduje się na przyjęcie liczniejszego potomstwa bo jak twierdzą tak jest wygodniej , bo wymaga to ogromnego wysiłku i zawierzenia, a w końcu jest to porostu niemodne i wyśmiewane. Gigantyczna światowa machina postuluje kontrolę urodzeń , gdzie w imię rzekomej odpowiedzialności zachęca się do zabicia życia poczętego, jeżeli nie miałyby odpowiednich warunków do rozwoju. Taka postawa stoi w wielkiej sprzeczności z tym co głosi Chrystus. Każde dziecko to dar niebios, dar samego Boga dla małżonków. Dzieci uczą rodziców cierpliwości, wytrwałości, miłości i pokory. Stwarzają możliwość praktykowania cielesnych i duchowych dzieł miłosierdzia. Dzieci przychodzą na świat nagie – my je przyodziewamy, głodne – my je karmimy, spragnione- my dajemy im pić. Jezus powiedział "Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25,40), a więc wszystko co czynimy dla naszych dzieci czynimy dla Chrystusa.

Jan Paweł II nieustannie powtarzał:

„ Drodzy rodzice Bóg obdarzył Was szczególnym powołaniem by zachować życie ludzkie na ziemi. Powołał do istnienia społeczność rodzinną. To wy jesteście pierwszymi stróżami i opiekunami życia jeszcze nienarodzonego, ale już poczętego. Przyjmijcie dar życia jako największą łaskę od Boga, jako jego błogosławieństwo dla rodziny, dla narodu i kościoła. Każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia”. Nie bój się zatem przyjąć dziecka do swojej rodziny. Otwórz serce dla tych najmniejszych, by pomóc Bogu zaludnić niebo.

Małżeństwa bezpłodne

Podczas zwiastowania Najświętszej Marii Panny Anioł rzekł do Niej: „...Oto Twoja krewna Elżbieta pomimo starości poczęła syna i jest już w szóstym miesiącu, chociaż uważa się ją za bezpłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”(Łk 1,36-37).

Wiele małżeństw dotyka problem bezpłodności. Pary chrześcijańskie mogą zadawać Bogu pytanie: „Panie dlaczego my? Czy długo będziemy jeszcze czekać? Czy nie ma dla nas nadziei? Odpowiedzi na te pytania daje Biblia, pokazując wiele przykładów matek z narodu izraelskiego, które dzięki wytrwałej i gorliwej modlitwie poczęły dziecko. Bóg jest hojny i miłosierny, i z pewnością nie bez znaczenia jest codzienna modlitwa o nowe życie. Nade wszystko jednak małżeństwa bezdzietne winny modlić się o wolę Bożą w ich życiu. Jeśli wolą Boga jest, aby mieli biologiczne dzieci to będą je mieli, jeśli jego wolą będzie , aby zaadoptowali dzieci i zostali rodzicami przybranymi czy pozostali bezdzietni, to winni tą wolę przyjąć i wiernie wypełnić. To Bóg jest dawcą życia i to On ma dla każdego z nas odrębny, wspaniały plan i tylko jego wypełnienie może doprowadzić do zbawienia naszej duszy i wiecznego trwania przy Jezusie.

Panie Jezu prosimy Cię, o łaskę i miłosierdzie dla małżeństw bezdzietnych. Powierzamy ich ból Tobie i prosimy przyjdź do nich ze swą miłością i miłosierdziem. Zawieramy ich Twemu miłosiernemu sercu i prosimy o dar potomstwa, a jeśli to nie jest wolą Twoją daj im siłę i moc aby wzięli swój krzyż i szli za Tobą. Daj im łaskę do całkowitego zawierzenia Tobie i Twoim niezbadanym planom. Niech w Tobie złożą nadzieję i bezgranicznie Ci zaufają. Oddal od nich pokusy łatwych sposobów zaspokojenia swoich pragnień, aby szli Twoją wąską ścieżką, która jest gwarancją radości w Tobie i życia wiecznego.

ZAKOŃCZENIE

Zawierzmy teraz nasze małżeństwa, związki boże, miłosierdziu odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego